Ewaluacja

IV Konferencja Ewaluacyjna

Ewaluacja - kluczowy instrument poprawy jakości działań administracji publicznej

Warszawa, 17.10.2008

Prof. Kazimierz W. Frieske

Instytut Socjologii WFiS UW

Ewaluacje w demokratycznym społeczeństwie

NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

MINISTERSTWO ROZWOJU REGIONALNEGO

PARP

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

EWALUACJE W DEMOKRATRYCZNYM SPOŁECZEŃSTWIE

KAZIMIERZ W. FRIESKE

Instytut Socjologii WFiS UW

KOMENTARZE:

Kajtek@is.uw.edu.pl

Ewaluacja
kluczowy instrument poprawy jakości działań administracji publicznej

Rola ewaluacji w zwiększaniu efektywności działań administracji

TO KLUCZOWE HASŁA DZISIEJSZEGO SPOTKANIA !

zapewne można byłoby przejść nad nimi do porządku i powiedzieć sobie, że jakoś

– możliwie dynamicznie –

trzeba konferencję i jej poszczególne sesje nazwać,

ale te nazwy nie mają, w gruncie rzeczy, większego znaczenia !!!

ale,

to niebezpieczna nieprawda !!!

Niechętnie
– i nieczęsto-
chcemy zdawać sobie sprawę z tego,
że
struktura pojęć w których myślimy
'formatuje' nam umysły

mówiąc najkrócej
język, którym się posługujemy
jest narzędziem brutalnej
'przemocy symbolicznej'

JAKI TO MA SENS ?

EWALUATORZY

godząc się

– mniej czy bardziej bezrefleksyjnie –

z tym, że ewaluacje służą przede wszystkim doskonaleniu procesów zarządzania sprawami publicznymi,

w szczególności zaś, doskonaleniu decyzji alokacyjnych podejmowanych w administracji publicznej

Sami wpisują się W managerskie establishmenty i hierarchie

TO NIC NOWEGO I NIC SZCZEGÓLNEGO...

wszak ewaluacje tak właśnie,

tj. jako narzędzie racjonalizowania procesu decyzyjnego, były pomyślane wtedy, gdy

– w połowie lat '60 –

nadawało się im zinstytucjonalizowaną postać w Stanach Zjednoczonych:

jeszcze w połowie lat '90 W. Dunn pisał, że:

Ewaluacje przynoszą wiedzę... dotyczącą rozbieżności między tym, czego się po decyzjach w sprawach spodziewamy i tym, co rzeczywiście jest ich wynikiem, wspierając tym samym decydentów w fazie oceny procesu zarządzania sprawami publicznymi...

W.N. Dunn: Public Policy Analysis. Prentice Hall 1994, s. 19

OCZYWIŚCIE
NIE WARTO PRZESADZAĆ !

WIEMY ZNAKOMICIE O TYM, ŻE WPŁYW WYNIKÓW EWALUACJI NA DECYZJE ALOKACYJNE JEST CIĄGLE NIEWIELKI !

WIEMY ZNAKOMICIE, ŻE

'władza wykorzystuje wiedzę jak pijak latarnię – po to, żeby się podeprzeć, nie zaś po to, aby się oświecić'

WIEMY TEŻ, ŻE

jest to prawidłowość uniwersalna i ponadustrojowa

CO WIĘCEJ, WIEMY TEŻ....

że weberowska 'iron cage of reason' jest bardzo nieszczelna,

że zarówno publiczne, jak i prywatne biurokracje są przeżarte rozmaitymi grupowymi interesami,

że racjonalność jest zawsze kontekstualna ...

RÓWNIE DOBRZE WIEMY, ŻE OPIS TAKI, JAK TEN:

It was knowledge then, protected by secrecy, which made bureaucracy not only an effective administrative instrument, but also potent force in promotion of its interests and outlook...

Beetham, D.: Max Weber and the Theory of Modern Politics, London 1984, s. 75

Już od przynajmniej ćwierćwiecza źle zdaje sprawę z realiów

A JEDNAK...

CIĄGLE BOIMY SIĘ BIUROKRATYCZNEJ DOMINACJI !!!

I CIĄGLE NIE UMIEMY SIĘ UPORAĆ Z DEFICYTAMI DEMOKRACJI WBUDOWANYMI W BIUROKRATYCZNE HIERARCHIE !!!

OCZYWIŚCIE:

można utrzymywać, że obywatelom bardziej zależy na tym, aby dobrze nimi zarządzano, aniżeli na tym, aby mieć demokratyczny 'voice', ale...

SKĄD OBYWATEL MA WIEDZIEĆ, CZY JEST 'DOBRZE ZARZĄDZANY' ?

Historia tego strachu jest dość długa i można ją rozpocząć w dowolnym punkcie...

O możemy rozpocząć od 1941 r.; wtedy ukazała się nieduża książeczka amerykańskiego trockisty, Jamesa Burnhama, pt. Managerial Revolution zawierająca m.in. tezę o tym, że siła totalitarnych reżimów, nazizmu i bolszewii jest zakorzeniona w sprawności posłusznej administracji

O możemy rozpocząć od połowy lat '50 i serii badań amerykańskich socjologów, takich, jak Peter Blau czy Alvin Gouldner, dotyczących biurokracji publicznych i prywatnych. Blau pisał wtedy, że:

... Nasze demokratyczne instytucje powstawały wtedy, gdy biurokracje dopiero się zalęgały i nie są przygotowane do sprawowania nad nimi kontroli...

P.M. Blau: The Dynamics of Bureaucracy, University of Chicago Press, 1955, s. 265

Historia tego strachu jest dość długa i można ją rozpocząć w dowolnym punkcie...

O możemy przypomnieć sobie, że podobna problematyka wróciła po ponad 30 latach i skłoniła J.E. Gruber do napisania książki skoncentrowanej na tym właśnie zagadnieniu: Controlling Bureaucracies: Dilemmas in Democratic Governance, Berkeley 1987;

O możemy też dostrzec i to, że skandalizująca książka R.J. Herrsteina i C. Murray'a, The Bell Curve (1994) warta była czytania nie z uwagi na spory dotyczące IQ, lecz z uwagi na przestrogę mówiącą o tym, że amerykańską demokrację rujnuje 'cognitive elite'

Więc, co ma robić ewaluator...

Jeśli nie chce się wpisać w merytokratyczny establishment ?

W KTÓRYM I TAK JEGO WIEDZA JEST PRZEDMIOTEM BIUROKRATYCZNEJ MANIPULACJI !!!

odpowiedź na tak postawione pytanie

jest prosta:

W DEMOKRATYCZNYM SPOŁECZEŃSTWIE KLUCZOWYM ADRESATEM WYNIKÓW EWALUACJI JEST OPINIA PUBLICZNA !!!

W DEMOKRATYCZNYM SPOŁECZEŃSTWIE EWALUACJE SĄ WAŻNE ...

- WYNIKI EWALUACJI STWARZAJĄ PODSTAWY DO ODPOWIEDZI NA PYTANIE O TO, CZY JESTEŚMY

'DOBRZE ZARZĄDZANI'

(TO OZNACZA KONTROLĘ NAD TRAFNOŚCIĄ DECYZJI ALOKACYJNYCH)

- WYNIKI EWALUACJI SPRZYJAJĄ

'RACJONALNOŚCI KOMUNIKACYJNEJ'

A ZATEM

DOBRZE SŁUŻĄ OBYWATELSKIEMU DYSKURSOWI

NIE JEST ZATEM WYKLUCZONE ...

ŻE ISTOTNY SENS EWALUACJI TKWI

NIE W TYM, ŻE POZWALAJĄ ONE

NA RACJONALIZACJĘ ZARZĄDZANIA SPRAWAMI PUBLICZNYMI

LECZ W TYM, ŻE

– JEŚLI ZINSTYTUCJONALIZOWANE –

DOBRZE SŁUŻĄ

'DEMOKRATYZACJI DEMOKRACJI'